

Magdalena Gawin, *Spór o równouprawnienie kobiet (1864–1919)*, Warszawa 2015, Instytut Historii Polskiej Akademii Nauk, Polskie Towarzystwo Historyczne, Wydawnictwo Neriton, ss. 346

Autorka publikacji, Magdalena Gawin z Instytutu Historii Polskiej Akademii Nauk w Warszawie wielokrotnie zajmowała się w swoich badaniach problematyką eugeniczną, kwestią emancypacji kobiet przełomu XIX i XX w. oraz wpływu kultury na rozwój cywilizacji<sup>1</sup>. W monografii *Spór o równouprawnienie kobiet (1864–1919)*, będącej pracą habilitacyjną, podjęła się udanej próby ukazania kierunków walki kobiet o prawa wyborcze oraz możliwość wyższej edukacji, pracy zawodowej i ich roli w społeczeństwie polskim. Przedstawiła spór o przyznanie praw wyborczych kobietom, istniejący nie tylko między zwolennikami i przeciwnikami tej idei, ale także między różnorodnymi ruchami popierającymi zrównanie praw kobiet i mężczyzn. Kwestię walki o prawa wyborcze kobiet zestawiała z walką o niepodległość Polski oraz problemami i podziałami wewnętrznymi ruchu emancypacyjnego. Zaprezentowała działalność i poglądy nie tylko kobiet – liderek ruchu emancypacyjnego i feministycznego w omawianym okresie, ale także mężczyzn z różnych grup społecznych oraz partii politycznych, reprezentantów środowiska feministycznego, chrześcijańsko-demokratycznego i niepodległościowego, którzy według Autorki wnieśli swój wkład w ideę równouprawnienia lub/i uczestniczyli w dyskursie społecznym na temat dążeń kobiet do praw obywatelskich.

Książka Magdaleny Gawin została skonstruowana w klarowny sposób. Składa się z wprowadzenia, dziesięciu rozdziałów, podsumowania, abstraktu w języku angielskim, bibliografii, indeksu nazwisk i spisu ilustracji. Wzbogacona licznymi fotografiami bohaterów, prezentuje rozwój idei równouprawnienia kobiet od czasu upadku powstania styczniowego w 1864 r. do pierwszych wyborów parlamentarnych w 1919 r. Tytuł pracy wydaje się sugerować nieco szerszy zasięg terytorialny omawianego zjawiska, niż został opracowany w rzeczywistości. Autorka skupiła uwagę na rozwoju ruchu kobiecego na ziemiach polskich zaboru rosyjskiego i austriackiego, pomijając działalność emancypacyjną w zaborze pruskim.

Bazę materiałową opracowania stanowi szeroki zakres źródeł. W głównej mierze Autorka oparła swe badania i szczegółowe analizy na materiale prasowym zawartym w 17 czasopismach, w tym m.in. na periodykach kierowanych do kobiet, czyli „Bluszczu” i „Sterze” oraz piśmie „Świt”. Ponadto Autorka odwoływała się do licznej korespondencji, m.in. Aleksandry i Józefa Piłsudskich, Elizy Orzeszkowej, Marii Konopnickiej, wspomnień liderek ruchu emancypacyjnego oraz publicystyki prezentującej polemikę na temat przyznania praw wyborczych kobietom, a także do literatury pięknej. W mniejszym stopniu wykorzystwała materiały archiwalne.

<sup>1</sup> M. Gawin, *Bilet do nowoczesności. O kulturze polskiej w XIX/XX wieku*, Warszawa 2014; eadem, *Głosy krytyczne w sprawie zawodowej pracy kobiet 1918–1939 (w świetle publicystyki)*, w: *Kobieta i praca. Wiek XIX i XX. Zbiór studiów*, red. A. Żarnowska, A. Szwarc, t. VI, Warszawa 2000, s. 303–315; M. Gawin, *Historie intymne. Codziennosc warszawianek doby fin de siecle'u*, w: *Metamorfozy społeczne. Badania nad dziejami społecznymi XIX i XX w.*, red. J. Żarnowski, Warszawa 2007, s. 39–88; M. Gawin, *Płec i socjalizm. Przypadek Kazimierza Kelles-Krauza*, „Kronos” 2001, nr 2; M. Gawin, *Proces emancypacji i droga kobiet polskich do obywatelstwa (1863–1919)*, w: *Drogi odrębne, drogi wspólne. Problem specyfiki rozwoju historycznego Europy Środkowo-Wschodniej w XIX–XX wieku*, red. M. Janowski, Warszawa 2014, s. 169–190; M. Gawin, *Przeciw emancypacji kobiet*, „Teksty Drugie” 2011, nr 4.

We wprowadzeniu Autorka wyjaśniła cele podjętych badań, zdefiniowała pojęcia równouprawnienia, emancypacji, feminizmu, „feminizmu katolickiego”, sufrażyzmu. Zaznaczyła jednak, że w opracowywanym zakresie czasowym pojęcia te były stosowane zamiennie dla określenia walki kobiet o prawa wyborcze (s. 12–17). Polemizując z ustaleniami Anety Górnickiej-Boratyńskiej, Autorka zaznaczyła, że nie można uznać wszystkich kobiet walczących o równouprawnienie za feministki (s. 14, przypis 14)<sup>2</sup>. W dalszej części Gawin nakreśliła sytuację prawną kobiet w poszczególnych zaborach, która nie była bez znaczenia dla postaw politycznych prezentowanych postaci. Ponadto postawiła hipotezę, że istotne czynniki prowadzące do równouprawnienia kobiet stanowiły przyjaźń samotnych liderek ugrupowań kobiecych oraz podobne poglądy na niektóre kwestie dotyczące kobiet. Autorka dowiodła, że wspólne spotkania tych kobiet, dyskusje i polemiki prowadzone przez środowiska kobiece na łamach czasopism pozwoliły skonkretyzować ich zbieżne cele dotyczące szeroko rozumianej walki o prawa kobiet (s. 24–25).

Pierwszy etap rozważań Magdalena Gawin rozpoczęła od prezentacji wątków biograficznych, które jej zdaniem odcisnęły piętno na poglądach bohaterów omawianej książki. Opisując czynniki decydujące o sytuacji życiowej Elizy Orzeszkowej, odtworzyła zdecydowane ustosunkowanie pisarki do feminizmu i ówczesnych organizacji kobiecych. W rozdziale I, zatytułowanym „Liberalne cnoty. Elizy Orzeszkowej poglądy na emancypację”, wskazała główne cechy kobiet, stanowiące fundament walki o prawa obywatelskie, tj.: samodyscyplina, silna wola, wytrwałość, powściągnięcie emocji, rozważa, unikanie wybujałych ambicji (s. 40). Równouprawnienie kobiet według Orzeszkowej była to zmiana „sposobu życia kobiet przeciętnych” (s. 39). Postawa Orzeszkowej na emancypację została nazwana przez niektórych badaczy „samoorganizacją się” (s. 29)<sup>3</sup>. Autorka polemizowała z tym stwierdzeniem. Odwołując się do utworu *Marta*, doszukiwała się elementów wyjętych właśnie z doświadczeń życiowych Orzeszkowej.

Emancypacja kobiet wiązała się nierozzerwalnie z dostępem do edukacji i pracą zarobkową, które dawały kobietom poczucie samodzielności. Autorka zwróciła uwagę na postrzeganie roli małżeństwa w czasach Elizy Orzeszkowej, która w przeciwieństwie do poglądów Edwarda Prądzyńskiego domagała się równej pozycji współmałżonków, co umocnić miało według pisarki instytucję małżeństwa (s. 42). Według Gawin stosunek pisarki do ruchu kobiecego był ambiwalentny, ponieważ zdecydowanie bliżej było Orzeszkowej do haseł głoszonych przez chrześcijańsko-demokratyczne Zjednoczone Koło Ziemianek (ZKZ) niż feministyczny Związek Równouprawnienia Kobiet Polskich (ZRKP)<sup>4</sup>.

<sup>2</sup> A. Górnicka-Boratyńska, *Stańmy się sobą. Cztery projekty emancypacji (1863–1939)*, Izabelin 2001.

<sup>3</sup> Postawę Orzeszkowej „samoorganizującą się” określili m.in.: G. Borkowska, *Cudzoziemki. Studia o polskiej prozie kobiecej*, Warszawa 1996; A. Górnicka-Boratyńska, op. cit. Na temat biografii Orzeszkowej zob. *Słownik biograficzny kobiet kultury. Białystok i województwo podlaskie*, cz. 1, red. M. Dajnowicz, M. Siedlecki, W. Wróbel, Białystok 2017, s. 47–54.

<sup>4</sup> Zob. E. Kostrzewska, *Ruch organizacyjny ziemianek w Królestwie Polskim na początku XX wieku. Zarys dziejów w świetle prasy*, Łódź 2007; eadem, *Aktywność organizacyjna ziemianek w Królestwie Polskim na początku XX wieku. Wybrane zagadnienia*, w: *Działaczki społeczne, feministki, obywatelki...*, red. A. Janiak-Jasińska, K. Sierakowska, A. Szwarz, t. I: *Samoorganizowanie się kobiet na ziemiach polskich do 1918 roku (na tle porównawczym)*, Warszawa 2008, s. 389–405.

Odrzucała też Orzeszkowa zdecydowanie hasła socjalistyczne i marksistowskie, uwiadczniając w poglądach idee solidaryzmu społecznego (s. 46–49).

Rozdział II poświęcony został Marii Konopnickiej. Życiowe perypetie redaktor naczelnej tygodnika „Świt” wpłynęły na jej poglądy i relacje z otoczeniem. Gawin zwróciła uwagę na niechęć Konopnickiej do Kościoła katolickiego, ale nie religii. W dramacie *Hypatia* uwiadczniała ona obraz kobiety przekraczającej granice wyznaczone im przez kulturę (s. 62–65). Emancypacja według Konopnickiej polegać miała na porzuceniu romantycznego wzorca kobiety-ofiary, równym dostępem do wyższej edukacji, możliwości pracy i samodzielności prawnej, „ale przede wszystkim na gruntownej zmianie mentalności samych kobiet” (s. 68). Cechy równouprawnienia, wskazywane przez poetkę, były według Gawin efektem braku możliwości kształcenia się Konopnickiej na uniwersytecie: „jej wiedza [...] nigdy nie została usystematyzowana ani poddana rygorom myślenia naukowego”, a także perypetii życia prywatnego. Edukacja kobiet na równi z mężczyznami pozwolić miała kobietom, również według Konopnickiej, na uzyskanie samodzielności i szacunku społeczeństwa (s. 69, 86)<sup>5</sup>. Przy analizie poglądów pisarki historyczka zwróciła uwagę na różnorodność wariantów emancypacji w poszczególnych krajach. Artykuły o emancypacji Konopnicka kierowała nie tylko do kobiet, lecz do ogółu społeczeństwa. Poetka w wyrażanych poglądach popierała francuską ustawę o rozwodach, polemizowała z ówczesnym społecznym przekonaniem, że kobiety naturalnie przeznaczone są do małżeństwa (s. 68–73).

Znaczący dla rozwoju idei równouprawnienia, w oparciu o wspólnotę narodu polskiego, był *Apel kobiet polskich* napisany w wyniku wydarzeń we Wrześni w 1901 r. Nagłośnienie na arenie międzynarodowej strajku dzieci i rodziców z Wrześni budziło zarzut nacjonalizacji feminizmu polskiego. Według redaktor naczelnej „Nowego Słowa” Marii Turzyny kobiety winny protestować przeciw wszelkim krzywdom na świecie, a nie wyłącznie jednostkowym przypadkom (s. 79). Magdalena Gawin postawiła tezę, że to właśnie dzięki Konopnickiej „feminizm przełomu wieków XIX i XX nie ograniczył się do eksponowania «dziejów krzywdy kobiet» [...] ale angażował się w obronę wartości wspólnotowych” (s. 80). Choć poetka obracała się w kręgu środowisk, którym bliski był feminizm, i popierała hasła emancypacji, sama nie uważała się za feministkę (s. 80–83).

Kolejny rozdział, pt. „Solidaryzm społeczny i praca. Maria Rodziewiczówna i środowiska chrześcijańsko-demokratyczne”, opowiada o emancypacji kobiet w rozumieniu Marii Rodziewiczówny i emancypantek z ZKK. Magdalena Gawin odwołując się do krytyczki literackiej Barbary Szargot, przedstawiła polemikę toczącą się między Elizą Orzeszkową a Marią Rodziewiczówną m.in. na łamach powieści *Nieoswojone ptaki* oraz wspomnianej wcześniej *Marty Orzeszkowej* (s. 106–108). Historyczka nie wyraziła jednak swojego poglądu na tę kwestię. Z ustaleń Gawin wynika, że według Rodziewiczówny emancypacja winna mieć wyznaczone granice, by nie stać się „emancypacją wykołejoną” (s. 100–101).

Znaczną uwagę Autorka poświęciła rozwojowi ZKK. Ziemianki w walce o równouprawnienie koncentrowały się na podkreślanu człowieczeństwa kobiet, które łączyły w sobie godność ludzką i wolność (s. 104–105). Opowiadały się za solidaryzmem społecznym, współdziałaniem bez względu na płeć, uczyły kobiety wiejskie zawodu i odwoływały się do nauki Kościoła katolickiego (s. 108–116). Autorka słusznie zauważyła jednak, że emancypantki ZKK nie miały poparcia wśród partii politycznych, choć

<sup>5</sup> *Słownik biograficzny...*, s. 55–60.

wyraźnie sympatyzowały z endecją. Posiadały też wspólne podobieństwa z feministycznym ZRKP, którego działalność scharakteryzowała Gawin w kolejnym rozdziale monografii (s. 116–125).

Następny rozdział ukazuje idee feminizmu w biografii Pauliny Kuczalskiej-Reinschmit. Aktywistki z jej kręgu opowiadały się za socjalizmem, który domagał się równości wszystkich obywateli (s. 134–138). W rozdziale tym Gawin przedstawiła czynniki wpływające na niechęć do feminizmu, zależności między feminizmem a socjalizmem i nacjonalizmem (s. 138, 144–149). Zwróciła uwagę na tematykę pism feministycznych, tj. „Ster”, „Nowe Słowo”, które w treści starały się pomijać zagadnienia *stricte* polityczne (s. 149–152). Dokonała interesującego zestawienia poglądów Pauliny Kuczalskiej-Reinschmit oraz Gabrieli Zapolskiej i Zofii Nałkowskiej, w tym analizie poddała pojęcie podwójnej moralności i czystości obyczajowej ówczesnych kobiet (s. 155–168).

Bohaterem rozdziału V monografii Gawin był Kazimierz Kelles-Krauz i jego pogląd na temat idei równouprawnienia. Autorka szerzej przyjrzała się zależnościom między socjalizmem a emancypacją, które w ostatniej dekadzie XIX w. stanowić miały nierozzerwalną całość (s. 171). Odwołała się do myśli Jana Czyńskiego, Karola Marksa i Augusta Bebela. Dowiodła, że choć „zachowywał zgodność między wartościami postulowanymi a realizowanymi w życiu”, to jednak „nie pokładał nadziei w samym feminizmie”. Uważał, że równouprawnienie kobiet zależy jest od zdecydowanie od następujących z biegiem czasu zmian kulturowych (s. 182–184).

Kolejny rozdział pracy ukazuje wizję emancypacji kobiet na przykładzie myśli Bolesława Prusa. Podobnie jak poprzedni reprezentanci środowisk inteligentkich, pisarz podkreślał konieczność zmiany nastawienia społeczeństwa wobec kwestii kobiecej (s. 187). Mimo że opowiadał się za umożliwieniem kształcenia kobiet na uniwersytetach, krytykował ideę feminizmu (s. 190–192). Jednocześnie Prus podkreślał rolę i znaczenie w społeczeństwie kobiety – matki. Autorka książki w podsumowaniu rozdziału postawiła pytanie o przyczynę sprzeczności poglądów Prusa. Zauważyła, że bardziej przychylny był idei emancypacji kobiet niż feminizmowi. Skonkludowała, że to typowa postawa liberała XIX w., millenarysty sufrażyzmu (s. 195–199).

W następnym rozdziale Autorka skupiła uwagę na przeciwnicze równouprawnienia – Gabrieli Zapolskiej<sup>6</sup>. Gawin przedstawiła rozbieżności między oficjalnie głoszonymi poglądami na temat emancypacji kobiet a postawą prywatną pisarki. Apostazja ta również dziś stanowi kwestię sporną wśród badaczy (s. 200–201, 204–205). Zapolska była przeciwniczką równouprawnienia kobiet, kształcenia ich na uniwersytetach i pracy w męskich zawodach. Kobiety winny być spoiwem rodziny i wsparciem mężczyzn. Praca zawodowa kobiet stanowić miała według Zapolskiej ostateczność. Gawin wykazała przyczyny dysharmonii postawy Zapolskiej. Postawiła tezę, że „paradoks postawy pisarki polegał na tym, że w swojej twórczości była bardziej egalitarna niż pierwsze sufrażystki, [...] a jednocześnie daleko bardziej od nich elitarna w życiu osobistym” (s. 206–2018).

Rozdział VIII analizowanej książki prezentuje pogląd na kwestię kobiecą czołowych przedstawicieli Narodowej Demokracji – Romana Dmowskiego i Zygmunta Balickiego. Według ustaleń Gawin ich niechęć do nadania praw politycznych kobietom wynikała

<sup>6</sup> A. Janicka, *Małżeństwo w projekcie emancypacyjnym Gabrieli Zapolskiej*, w: *Kobieta i małżeństwo. Społeczno-kulturowe aspekty seksualności. Wiek XIX i XX. Zbiór studiów*, red. A. Żarnowska, A. Szwarc, Warszawa 2004, s. 297–310.

z trzech czynników: politycznego, modernizacyjnego i biograficznego (s. 228–232). Zmiana nastawienia wobec równouprawnienia nastąpiła dopiero w listopadzie 1918 r. Powołanie Narodowej Organizacji Wyborczej Kobiet przy Narodowym Komitecie Stronnictw Demokratycznych zwiększyło poparcie endecji w kwestii ich dążeń do uczestnictwa w polityce (s. 226–227, 232). Poglądy Dmowskiego na kwestię kobiecą przeszły proces ewolucji od całkowitego niedostrzegania problemu nierówności społecznej kobiet do mizoginizmu. Według Autorki podkreślał on, że wykształcenie i praca zawodowa, prowadzące do samodzielności kobiet, nie dają im prawdziwego szczęścia (s. 233).

Kolejny rozdział monografii ukazuje zupełnie przeciwną postawę wobec idei równouprawnienia kobiet. Aleksandra Szczerbińska i jej koleżanki z Organizacji Bojowej Polskiej Partii Socjalistycznej podjęły się realizacji czynu heroicznego (s. 244–246)<sup>7</sup>. W czasie I wojny światowej kobiety aktywnie włączyły się w działania militarne. Gawin dość obszernie zrelacjonowała zadania, jakie przypadły kobietom w czasie wojny i skutki ich walki o niepodległość Polski. Zarówno czynny udział we froncie, aktywność kobiet „na tyłach armii” i w wywiadzie, jak i utworzona przez Izę Moszczeńską Liga Kobiet Pogotowia Wojennego (LKPW) zmieniły pogląd mężczyzn na kwestię kobiecą. Historyczka opowiada się za stwierdzeniem, że Wielka Wojna przyspieszyła proces równouprawnienia kobiet. Idea, która zjednoczyła kobiety, nie był feminizm, ale nacjonalizm w rozumieniu Piłsudskiego i walka także kobiet o niepodległość Polski (s. 235–266).

Ostatni rozdział, zatytułowany „W stronę równouprawnienia”, stanowi kontynuację rozważań poprzedniego rozdziału. Autorka już w pierwszym zdaniu zaznaczyła, że najsilniejszą organizacją kobiecą była LKPW. Gawin zaprezentowała losy tej organizacji kobiecej, której przewodniczącą w lipcu 1917 r. została Zofia Moraczewska. Organizacja podejmowała próby zjednoczenia wszystkich kobiet w dążeniach do równouprawnienia oraz nawiązywała kontakty ze znaczącymi przedstawicielami władzy (s. 267–271). W tym celu rozpoczęto wydawanie nowego pisma pod redakcją Zofii Daszyńskiej-Golińskiej „Na Posterunku”, które łączyło zadanie walki o niepodległość Polski i dążenia kobiet do emancypacji (s. 272). W podrozdziale „Duchowieństwo wobec równouprawnienia kobiet” Autorka nakreśliła także stanowisko Kościoła katolickiego wobec działalności kobiet w LKPW i ich dążeń do równouprawnienia. Znaczącym poparciem dla idei emancypacji kobiet wykazał się ks. Jan Urban, który w cyklu artykułów *O prawa obywatelskie kobiet* dowiódł równości obu płci, występujących w podstawowych ideach chrześcijaństwa (s. 272–280). Autorka nie zaprezentowała niestety poglądów przedstawicieli wyznań innych niż katolicyzm (s. 281 i n.).

Podsumowując, należy stwierdzić, że praca Magdaleny Gawin jest bardzo wartościowa i wnosi do współczesnej historiografii istotne ustalenia na temat rozwoju idei równouprawnienia kobiet polskich, zwłaszcza na ziemiach Królestwa Polskiego i Galicji. Autorka przedstawiła kierunki działań podejmowanych od czasu zakończenia powstania styczniowego w 1864 r. do wyborów parlamentarnych w 1919 r. Praca stanowi nowe podejście do tematyki historii kobiet, bowiem ujęcie dążeń kobiet do równouprawnienia, przedstawione przez Gawin, wskazuje na złożoność poglądów emancypacyjnych Polek oraz problemy i podziały wewnątrz ruchu równouprawnienia kobiet na ziemiach polskich zaboru rosyjskiego i austriackiego. Autorka

<sup>7</sup> Zob. *Słownik biograficzny...*, cz. 2, red. M. Dajnowicz, M. Bauchrowicz-Tocka, W. Wróbel, Białystok 2018, s. 59–65, 129–134.

zasygnalizowała również kontekst międzynarodowy omawianej problematyki. Zaletą książki jest niewątpliwie umiejętne zestawienie i wykorzystanie różnorodnych źródeł, choć liczne i obszerne cytaty źródłowe wywołują momentami dysharmonię prezentowanej narracji. Niedosyt dla czytelnika powoduje również brak krytycznej oceny części poglądów bohaterów. W pracy stosunkowo niewiele informacji pojawiło się na temat postawy Kościoła katolickiego wobec emancypacji kobiet. Dobrze byłoby, gdyby Autorka nakreśliła stosunek do kwestii równouprawnienia kobiet przedstawicieli innych wyznań religijnych i mniejszości narodowych zamieszkujących w omawianym okresie ziemie polskie. Praca koncentruje się na poglądach inteligencji i ziemiaństwa, pomijając inne grupy społeczne (s. 72, 91, 113, 161, 172, 178, 201, 240, 244, 271, 284).

Mimo nielicznych usterek książka Magdaleny Gawin, pt. *Spór o równouprawnienie kobiet (1864–1919)*, jest zajmującą lekturą poszerzającą badania o historii kobiet polskich od drugiej połowy XIX w. po początki II Rzeczypospolitej. Monografia stanowi bardzo wartościowy wkład w rozwój polskiej historiografii z zakresu emancypacji kobiet.

Agnieszka Drozdowska

Białystok